

MORALNE DYSKURSY MEDIATYZACJI

WIESŁAWA WOŹNIAK

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Zakład Filozofii i Socjologii Polityki

ABSTRACT

Moral discourses of mediatization

The issues of moral order in a globalized communication world have special significance. The participation of the media in shaping it remains undisputed. Mediatization paradoxes perceived in the media oppression with their coincident positive valorization (information and knowledge, entertainment and fun) make the issue of demonstrating its complexity problematic. They are, after all, public service media, whose patterns are directly reflected in the practiced morality. The question whether/how it is possible to care about values in the mediasphere is a guiding principle of this reflection. In search of possible topics of its penetration I address the sender – receiver relation, reaching to the determinants which shape moral attitudes. In an attempt to define and expose them I concentrate on the issue of responsibility, in my opinion a primary category, whose optics allows us to determine the area of desired values, both individual and community ones. Built as a result of critical thinking and collectivization of knowledge it helps to shape moral sensibility. Analyzing the attitude of the journalist arising from their role I place the problem of axiological consequences in individual and social dimensions. I note that ethical reflection understood as a reflection on what we are doing, as a result of understanding the moral qualifications adopted in the interaction, leading to the formation of self-knowledge, enables shaping oneself as a moral entity. It opens areas of social solidarity and cooperation, expressed in the commitment and care by “being for”. The background of the article is a brief characteristics of mediatized reality based on selected sociophilosophical and communicological diagnoses (eg. Bauman, Beck, Bourdieu and Sloterdijk) supplemented with the ideas of Rorty and MacIntyre. The analyses of mediasphere by Vattimo and Castells constitute an important system of references. They are completed by a generalized description of the continually modified media offer, in which the receiver – the user and creator of the media at the same time, exposes his targeted or imposed choices. In such an organized narrative the sender is be-

ing examined through the prism of journalistic duties and their possible execution significantly determining certain interpretations of the proposed messages.

Key words: moral discourses of mediatization, mediasphere, mediatization, new media, media studies, media ethics, information society

Najpotężniejsze media przetwarzają świat na obrazy i zwielokrotniają jego wizerunek poprzez fantasmagoryczną grę zwierciadeł: niemal wszystkie obrazy są pozabawione owej wewnętrznej konieczności, jaką powinna cechować każdy z nich, przenikać jego formę i znaczenia, wyzwalać siłę wyrazu narzucającą się naszej uwadze, roztaczać bogactwo możliwych znaczeń. Wielka część tej chmury obrazów natychmiast się rozprasza, niczym sny, które pierzchają bez śladu; pozostaje jednak uczucie obcości i zakłopotania.

Italo Calvino

Zmiany społeczne i kulturowe jako rezultat funkcjonowania i oddziaływania mediów (mediatyacji) są we współczesnej cywilizacji faktem. Próby wyjaśnienia istoty i charakteru tego procesu (metaprocesu¹) – przedmiot licznych studiów teoretycznych oraz analiz praktyk społecznych – wypełniają obszary najszerszej pojmowanych nauk o człowieku i społeczeństwie. Problematyka mediatyacji posiada, jak wiadomo, wiele wymiarów i odniesień, a zagadnienia, które obejmuje, sytuują się w każdej przestrzeni życia². Istotnym elementem tej przestrzeni pozostaje wymiar aksjologiczny³. Wymiar ten stanowi temat niniejszej refleksji.

W poszukiwaniu możliwych wątków jego penetracji kieruję swą uwagę ku relacji nadawca–odbiorca, sięgając do determinant kształtujących postawy moralne. W próbie ich określenia i przybliżenia koncentruję się na kwestii odpowiedzialności jako kategorii w moim przekonaniu prymarnej, której optyka pozwala wyznaczać pożądane (jednostkowo i wspólnotowo) pole wartości. Podążając za proponowanym przez Adama Chmielewskiego inkluzywnym rozumieniem mo-

¹ Zob. S. Michalczyk: Pojęcie mediatyacji w nauce o komunikowaniu, [w:] M. Koliczyński, M. Mazur, S. Michalczyk (red.): Mediatyacja kampanii politycznych, Katowice 2009, s. 17–34.

² Ich szczegółową, wpisaną w kulturę ponowoczesną, analizę/interpretację znajdzie czytelnik w znakomitej pracy warszawskiej badaczki Małgorzaty Molędy-Zdziech. Przyjęta w niej szeroka perspektywa socjologiczna pozwoliła autorce odsonić nie tylko kluczowe zjawiska omawianych procesów, ale także ich meandry. Zob. M. Molęda-Zdziech: Czas celebrytów. Mediatyacja życia publicznego, Warszawa 2013.

³ Jego istotność niejednokrotnie podkreślali badacze mediasfery. Wnikliwy analityk etyki mediów Michał Drożdż uznaje aspekt aksjologiczny za najważniejszy w obrębie skutków oddziaływań mediów. Zdaniem badacza odślania on komunikację medialną jako przestrzeń wymiany dóbr i wartości, jako przestrzeń aksjologicznych sprzężeń zwrotnych, wpływających pozytywnie lub negatywnie na rozwój człowieka. Zob. M. Drożdż: *Persona communicans* z perspektywy aksjologicznej, [w:] M. Drożdż, I. S. Fiuć et al.: Człowiek w świecie mediów, Kraków–Kielce 2012, s. 209.

ralności⁴, rozpatruję zagadnienie w płaszczyźnie aktywności odnoszącej się do działania podmiotów komunikacji. Zauważam, że refleksja etyczna pojmowana jako namysł nad tym, co czynimy, jako efekt rozumienia przyjętych w interakcji kwalifikacji moralnych, prowadzi ku samopoznaniu, umożliwia kształtowanie siebie jako świadomego swych powinności podmiotu moralnego⁵.

Uściślijmy: przedmiotem rozważań czynię dziennikarza usytuowanego w ponowoczesnym świecie władzy komunikacji i zmieniających się w nim wartości, świecie aksjologicznego zamętu, w którym pryncypia etyczne jakże często podlegają zawieszeniu⁶. Poddając analizie jego postawę wynikającą z pełnionej funkcji, poruszam problem jej aksjologicznych konsekwencji w wymiarach jednostkowym i społecznym. Celem proponowanych tu teoretycznych rozpoznań jest określenie dziennikarskiego słownika wartości, w którym kategorie uniwersalne – takie jak prawda, odpowiedzialność i obowiązek – dopełniają kształtowane przez odpowiedzialny podmiot moralny (jak rozumie go Alasdair MacIntyre⁷) idea krytycznego myślenia oraz edukacja pojmowana jako uwspólnianie wiedzy i uczestnictwo w kulturze.

Tło przedkładanej wypowiedzi stanowi zwięzła charakterystyka zmediatyzowanej rzeczywistości dokonana na podstawie wybranych socjofilozoficznych i komunikologicznych diagnoz⁸. Dopełnia ją uogólniona deskrypcja nieustannie

⁴ Znany filozof wrocławski formułuje swe przeświadczenia, opierając się na analizach poglądów MacIntyre'a. Dociekając, na czym polega bycie moralnym oraz rozumienie tej postawy, sytuuje pojęcie moralności w przestrzeni „całokształtu czynów, intencji, celów, wartości, środków, zasad, norm i skutków wiążących się z wszelkim ludzkim działaniem, odnoszących się do samego działania, jak również do podmiotów, pojmowanych indywidualnie oraz zbiorowo”. Dopełnia tę przestrzeń pojęciem *wymiaru moralnego*. Szerzej zob. A. Chmielowski: *Polityka i etyka Alasdaira MacIntyre'a*, [w:] A. MacIntyre: *Etyka i polityka*, red. nauk. A. Chmielowski, Warszawa 2009, s. 12.

⁵ Odnosi się to, co oczywiste, do każdego użytkownika mediosfery: nadawcy, odbiorcy, twórcy.

⁶ Zasadne, jak się wydaje, pozostaje potoczne przekonanie, że respektowanie zasad i norm jest współcześnie czymś powszechnie obowiązującym (zob. Z. Bauman: *Etyka ponowoczesna*, Warszawa 1996). Praktyki zachowań i wzajemnych oddziaływań, jakkolwiek niezmiernie skonwencjonalizowane, są układami niestabilnymi, zaś wypracowane i kształtowane przez wspólnotę postawy i działania, „schematy postępowania” – nawet te o znacznej użyteczności czy stosowności – regulujące i normujące relacje jednostek, dają się oznaczyć jedynie w odniesieniu do sytuacji, która je zrodziła. (O zawiłościach rozumienia i wyjaśniania działań ludzkich zob. M. Oakeshott: *O postępowaniu człowieka*, red. nauk. T. Żyro, Warszawa 2008).

⁷ Alasdair MacIntyre twierdzi, że oznakami społecznych relacji i trybów samorozumienia, które cechują podmiot moralny, są odpowiedzialność wobec innych, uczestnictwo w krytycznym praktycznym dociekaniu oraz uznanie indywidualności zarówno innych, jak i własnej. Zob. A. MacIntyre: *Struktury społeczne i ich zagrożenie dla moralnej sprawczości*, [w:] idem: *Etyka i polityka*, op. cit., s. 277).

⁸ Pomocne w proponowanej deskrypcji pozostają interpretacje Z. Baumana, U. Becka, A. Giddensa, P. Bourdieu i P. Sloterdijka uzupełnione ideami R. Rorty'ego i A. MacIntyre'a. Ważny układ odniesień stanowią też charakterystyki medialnego świata formułowane przez G. Vattimo i M. Castellsa. Zob. m.in. U. Beck: *Spółczesność ryzyka*. W drodze do innej nowoczesności, Warszawa 2004; U. Beck, A. Giddens, S. Lasch: *Modernizacja refleksyjna*. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności, Warszawa 2009; Z. Bauman: *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006; idem: *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, Kraków 2007;

modyfikowanej oferty medialnej, w której odbiorca – użytkownik i zarazem twórca przekazu medialnego – eksponuje swe ukierunkowane bądź narzucone wybory. W tak zorganizowanej narracji nadawca zostaje rozpatrzony w perspektywie dziennikarskich powinności oraz ich możliwych realizacji istotnie determinujących określone interpretacje proponowanych przekazów.

Przywołana jako motto niniejszej refleksji wypowiedź Italo Calvino z *Wykładów amerykańskich*⁹ najdobitniej zdaje się oddawać fragmentaryczny, epizodyczny i przypadkowy charakter ponowoczesnego świata, nietrwałość w nim zjawisk i rzeczy. Powszechna, zintensyfikowana komunikacja, eksplodująca mnogością „lokalne” racjonalności z ich własnymi gramatykami (jak widzi to Vattimo¹⁰), nieustanne wyzwalanie różnic i „dialektów” wielu kultur, a wraz z nimi własnych systemów wartości – religijnych, etnicznych, estetycznych, politycznych. Mnożące się *Weltanschauungen*, zabieranie głosu przez coraz większą liczbę subkultur. W takim świecie, zauważa włoski filozof, życie oznacza doświadczenie wolności jako permanentnej oscylacji między przynależnością a dezorientacją. Zaś Ulrich Beck dodaje, że jednostki w coraz większym zakresie muszą same dostrzegać, interpretować i zarządzać możliwościami, zagrożeniami i ambiwalencjami pojawiającymi się w ich życiu¹¹. Powszechne staje się podawanie w wątpliwość norm społecznych, w tym etycznych, a logika, dynamika ich przemian staje się niemożliwa do uchwycenia¹². Dostrzegalne we wszystkich sferach życia zmęczenie etyką odpowiedzialności¹³ widoczne jest w promowaniu rozwiązań, które pozwalają uwalniać rzeczywistych aktorów od niezamierzonych następstw i skutków ubocznych ich czynów (Peter Sloterdijk¹⁴).

P. Bourdieu: O telewizji. Panowanie dziennikarstwa, Warszawa 2009; G. Vattimo: Społeczeństwo przejrzyste, Wrocław 2006; M. Castells: Władza komunikacji, Warszawa 2013; P. Sloterdijk: Kryształowy pałac. O filozoficzną teorię globalizacji, Warszawa 2011.

⁹ I. Calvino: Wykłady amerykańskie. Sześć przypomnień dla następnego tysiąclecia, Warszawa 1996.

¹⁰ G. Vattimo: Społeczeństwo przejrzyste, op. cit., s. 9, 24.

¹¹ U. Beck: Ponowne odkrycie polityki. Przyczynek do teorii modernizacji refleksyjnej, [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash: Modernizacja refleksyjna..., op. cit., s. 20.

¹² „W atmosferze informacyjnego przesytu – zauważał w jednej ze swych celnych charakterystyk ponowoczesności Józef Życiński – można chłonąć do oporu kulturowy bigos, w którym wartościowe programy mieszają się z reklamową propagandą, artystycznym kiczem czy zwykłym szumem informacyjnym. W tej perspektywie można łatwo »zaobrazkować się« na śmierć, zacierając różnice między kolorową rzeczywistością a szarym światem naszej codziennej egzystencji”. Zob. Elementarz księdza Życińskiego dla biskupa i świeckiego, teksty wybrał i ułożył T. Kunz, Kraków 2002, s. 132.

¹³ Sny o wolności od odpowiedzialności, jak ujmuje to Bauman, nieustannie nawiedzają świat ludzkiej codzienności, dowodząc, że ponowoczesny człowiek nie jest w stanie jej podolać. Pobudzenie impulsu moralnego dokonuje się dziś najczęściej za sprawą kodeksów zawodowych, praw oraz instytucji. Zob. Z. Bauman: Szanse etyki w zglobalizowanym świecie, op. cit., s. 26–28.

¹⁴ Według niemieckiego filozofa dobitnie wyraża ten stan spostmodernizowane ujęcie Kantowskiego imperatywu kategorycznego: „wykonuj zawsze tylko te działania, które po uwzględnieniu wszystkich rozumnych motywów zaniebdania z twojej osobistej perspektywy oraz z perspektywy twojej funkcji nie mogą pozostać niewykonane”. Zob. P. Sloterdijk: Kryształowy pałac..., op. cit., s. 234.

Jak rozumieć ten stan i proces zarazem? Jakie miejsce w opisie i objaśnianiu świata wyznacza dziennikarzowi jego profesja? (Podnosił te kwestie Richard Rorty, zauważając, że istotnie warunkuje ona proces postępu moralnego w społeczeństwie¹⁵). Zanim poszukamy możliwej odpowiedzi na tak sformułowany problem, rozważmy kontekst odbiorcy w ponowoczesnej perspektywie.

Oto człowiek ponowoczesny, konsument masowy i elitarny, uwikłany w życie codzienne, a wraz z nim myślenie potoczne. Zanurzony w radosnej konsumpcji i zglobalizowanej rozrywce (Sloterdijk), sytuowany między ogólnością a szczegółowością, między teorią a konkretem, może czuć się zwolniony z myślenia i odkrywania. W narzucanych porządkach, nadawanych sensach dostaje produkty gotowe. Nie musi poszukiwać możliwych rozwiązań czy odpowiedzi (jakkolwiek może). Wszystko, co otrzymuje, nie wiąże go żadną miarą. Kreowany w medialnych światach możliwych indywidualny projekt życiowy podlega nieustannym zmianom, jak światy, w których kontekście jest kształtowany. Konieczność ostatecznych decyzji nie jest wymagana, wszak jeszcze dziś (zaraz, najlepiej natychmiast) można dokonać innego wyboru (ich wachlarz jest stale poszerzany), przyjąć kolejną propozycję bez zobowiązań.

Oferowane w świecie mediów i zarazem w świecie życia jednostek wybory – ich granice są zawsze płynne, gdyż ponowoczesność zawiesiła przymus poruszania się pośród antynomii¹⁶ – nieustannie zderzają się z wpisaną w ludzką naturę pogonią za wrażeniem, odmianą, nowością. Potrzeba „bycia jak inni” oraz „bycia z innymi” jest zaspokajana za pomocą rozpowszechniania narzędzi pozwalających użytkownikom mediosfery na uczestniczenie w procesach produkcji, publikowania i dystrybuowania informacji i treści (znaczeń¹⁷). Sprzyja temu intensyfikacja fenomenów komunikacyjnych i obiegu informacji. Wielomodalność, wielokanałowość, wielość platform (jak widzą to hiszpańscy badacze mediosfery¹⁸) oferują i jednocześnie narzucają podejmowanie rozmaitych działań, poszerzając możliwości selekcji przekazów, ich samowyboru, a przede wszystkim ich konstruowania¹⁹. (Otwarte pozostaje pytanie, na ile dzisiejsi „od-

¹⁵ Definiując postęp moralny jako nieustający wzrost uwrażliwienia na potrzeby coraz większej rozmaitości ludzi i stworzeń, amerykański filozof uznaje dziennikarzy (obok pisarzy oraz etnografów) za szczególnie predysponowanych do pobudzania wrażliwości moralnej. Zob. R. Rorty: *Ethics without principles*, [w:] idem: *Philosophy and Social Hope*, London 1999, s. 81, cyt. za: M. J a r a n o w s k i : Problem postępu moralnego w etyce Richarda Rorty'ego, *Ruch Filozoficzny* 2006, t. LXIII, nr 3, s. 385. Por. także R. R o r t y : *Przygodność, ironia i solidarność*, Warszawa 1996, s. 259.

¹⁶ E. R e w e r s : *Koniec podróży*, [w:] *Trudna ponowoczesność. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem. Część I*, red. A. Zeidler-Janiszewska, Poznań 1995, s. 45.

¹⁷ Nietrudno dostrzec, że komunikacja w globalnej epoce cyfrowej rodzi nieustannie nowe zjawiska. Podlega też permanentnym przeobrażeniom przy jednoczesnej trwałości pewnych zasad wynikających z respektowania reguł systemu medialnego.

¹⁸ Zob. I. T u b e l l a , C. T a b e r n o , V. D w y e r : *La guerra de las pantallas. Internet y televisión*, Barcelona 2008, cyt. za: M. C a s t e l l s : *Władza komunikacji*, op. cit., s. 142.

¹⁹ Badając współzależność między mediami tradycyjnymi i tymi, których podstawę stanowi Internet, Manuel Castells odnotowuje m.in. zjawisko rozpowszechniania wielozadaniowości (jak to określa) i zdolności podmiotów komunikacyjnych do skupiania uwagi na różnych kanałach oraz

biorco-nadawcy”²⁰ są samoświadomi swych zdolności wpływu na wizję świata, w którym żyją, i dzielenia się nią z innymi oraz tworzenia przez komunikację wartościowych więzi wspólnotowych²¹).

Kształt i charakter komunikacyjnych praktyk (na różne sposoby kontrolowanych i regulowanych wertykalnie: mam tu na myśli instytucjonalnych nadawców oraz zarządzających procesem) warunkują określone aktywności medialnego aktora. W każdą z nich wpisuje się dramatyczne napięcie osadzone między zsubiektywizowanym i zapośredniczonym medialnie doświadczeniem/doświadczeniem²². Nieustanna konfrontacja (nieradko kolizja) subiektywnych doznań, ocen i opinii z zapośredniczoną „medialną obiektywnością” wytwarza aksjologiczny chaos, rodząc nieufność wobec porządku prawd, jakie należy przyjąć, wobec autorytetów, które należy/warto respektować. Medialnie konstruowany i przekazywany świat wartości nieustannie zmienia ich hierarchię poprzez praktykę destrukcji i spłaszczania²³. Posiadane wolności paradoksalnie więc generują poczucie ambiwalencji i niepewności, coraz częściej alienacji²⁴. Stąd poszukiwania jakichkolwiek „znaczących znaczeń”, które ukierunkują, pomogą odnaleźć „własne miejsce” czy uzasadnić wyznawane oraz akceptowane wartości.

Sytuowane w komunikacyjnym obszarze świata mediów wartości (i antywartości) – zarówno te najczęściej uobecniane, jak i te powszechnie we wszelkiego rodzaju deskrypcjach postulowane – w przestrzeni organizowanej przez

(uzupełniania) wykorzystywania źródeł informacji i rozrywki przez mieszanie trybów i kanałów zgodnie z własnymi zainteresowaniami. Zob. M. C a s t e l l s : Władza komunikacji, op. cit., s. 142.

²⁰ Termin ten rezerwuję dla nieprofesjonalnych użytkowników mediosfery, tj. odbiorców, którzy poprzez swe działania w mediach stają się aktywnymi twórcami przekazów, istotnie wpływając na zmianę mechanizmów interakcji społecznych. Giddens zauważa, że dotyczą one tzw. aktywnego zaufania, takiego, które wymaga energicznego podtrzymywania i staje się dziś źródłem nowych form solidarności społecznej w kontekstach rozciągających się od intymnych więzów osobowych aż do globalnych systemów interakcji. Zob. A. G i d d e n s : Rzyzko, zaufanie, refleksywność, [w:] U. B e c k , A. G i d d e n s , S. L a s h : Modernizacja refleksyjna..., op. cit., s. 238. Dodajmy, że reperkusje więzi wytwarzanych w świecie wirtualnym są bez trudu dostrzegalne w światach życia, w przestrzeni publicznej i prywatnej i obejmują wciąż nowe formy solidarności.

²¹ Użytkownik mediosfery, odkrywając w doświadczeniu medialnym siebie jako podmiot działania i komunikacji, dostrzegając świat komunikowanych treści, uczestniczy w „produkcji sensu”, buduje sieć relacji medialnie interpersonalnych, osadzonych w wymianie dóbr i wartości. Szerzej na ten temat zob. M. D r o Ź d Ź : *Persona communicans* z perspektywy aksjologicznej, op. cit., s. 191, 197 i nast.

²² Media są powszechnie uznawane za czynnik sprawczy fragmentacji rzeczywistości. Teza ta przewija się w wielu opracowaniach poświęconych relacjom podmiotu i mediosfery. Zob. m.in.: M. D r o Ź d Ź , I. S. F i u t (red.): *Media światem człowieka*, Kraków–Kielce 2009; M. D r o Ź d Ź , I. F i u t et al.: *Człowiek w świecie mediów*, op. cit.

²³ Stosowane strategie działania, wymuszone ideologią komercyjną, oparte na „użytkowaniu i korzyści” (D. McQuail), powodują rozpadanie się tradycyjnej aksjofery, co skutkuje postępującą dekonstrukcją aksjologicznej podmiotowości człowieka masowego. Szczegółowe rozwinięcie tego problemu znajdzie czytelnik w analizie relacji medio- i aksjofery autorstwa Ignacego S. Fiuta. Zob. I. S. Fiut: *Sytuacja wartości w komunikowaniu*, [w:] M. D r o Ź d Ź , I. S. F i u t (red.): *Media światem człowieka*, op. cit., s. 153–165.

²⁴ Wnikliwą refleksję nad kondycją ponowoczesnego człowieka zawiera studium francuskiej filozofki Chantal Delsol. Zob. Ch. D e l s o l : *Esej o człowieku późnej nowoczesności*, Kraków 2003.

wiedzę i rozrywkę, informację i zabawę, mają wielu „dostawców”. Odnotujemy, że ich wpływ na kształtowanie wzorów myślenia, zachowań, gustu (smaku) warunkuje nie tylko forma i zamknięte w niej treści przekazów. Decyduje o nim przede wszystkim intencjonalność ich twórców. Intencjonalność pojmowana jako nieredukowalny do relacji przyczynowo-skutkowych ani do mechanizmów funkcjonalnych aspekt działania²⁵.

„Poplątany, wielomodalny, interaktywny tekst, w którym wszystko i wszyscy znajdują swoje miejsce”²⁶, to nieprzerwanie otwarta przestrzeń możliwego rozmywania kategorii etycznych. Mediosfera, która jawi się jako królestwo niezliczonych możliwości, stanowi również obszar niebezpieczeństw poważnie zagrażający formowaniu wrażliwości moralnej podmiotu i jej aksjologicznemu umocowaniu. W regulowanym przez rynek świecie – zauważa Sloterdijk – człowieczeństwo staje się kwestią siły nabywczej, a sens wolności ogołocony jest do możliwości wybierania między produktami przeznaczonymi na rynek bądź też możliwości wytwarzania takich produktów²⁷. Jak w takiej przestrzeni wypracować, ukształtować sobie tylko właściwy sposób patrzenia, jak poszukiwać sensu i oparcia dla podejmowanych wyborów, budować własną tożsamość?²⁸ Jaką „rolę do odegrania” ma w tej materii dziennikarz, bezpośredni wykonawca oczekiwań odbiorcy, ale też zaleceń medialnego nadawcy? Wszak jego uwikłanie w sieć zależności dziennikarskiego pola oraz relacje z innymi polami trudno kwestionować. (Jak wiadomo, rodzą one określone obowiązki, częstokroć kolidujące z wyznawanymi przezeń wartościami).

Medialne pole (by użyć terminologii Bourdieu) to obszar zróżnicowany i wielowymiarowy, naznaczony kooperacją, ale przede wszystkim współzawodnictwem²⁹. Pole rynku, pełniące funkcję regulatora mediasfery, przyjmowanych w niej postaw i podjętych postępowań, nieustannie konfrontuje konieczność

²⁵ Uznając warunki pojawiania się zdarzeń czy czynników nieprzewidywalnych, ludzkie działanie należy postrzegać jako intencjonalne (również „sekwencyjne, konsekwentnie dążące do realizacji zamierzonego celu”). Zob. J. A. M a j c h e r e k : *Etyka powinności*, Warszawa 2011, s. 110–111. Uzupełnijmy, że wiązanie procesów komunikacyjnych z intencjonalnością, traktowanie jej jako cechy specyficznej i wyróżniającej dopełnione zostało propozycją badawczą współintencjonalności Michaela Tomasello, wnikliwie zanalizowaną w wypowiedziach wrocławskiej filozofki Beaty Siemrockiej. Zob. B. S i e r o c k a : *Wokół antropologii komunikacji*, [w:] B. S i e r o c k a (red.): „Via Communicandi”, t. 1: *Prace z antropologii komunikacji i epistemologii społecznej*, Wrocław 2012, s. 168–177.

²⁶ M. C a s t e l l s : *Władza komunikacji*, op. cit., s. 144.

²⁷ P. S l o t e r d i j k : *Kryształowy pałac...*, op. cit., s. 18.

²⁸ Tożsamość jednostki, zauważa Giddens, nie jest po prostu czymś danym jako wynik działania, ale czymś, co musi być rutynowo wytwarzane i podtrzymywane przez refleksyjnie działającą jednostkę. Zob. A. G i d d e n s : *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2007, s. 74.

²⁹ Diagnozy francuskiego socjologa stanowiły przedmiot mojej uwagi w wypowiedzi traktującej o postawie dziennikarza w mediasferze. W niniejszych rozważaniach, korzystając z zawartych tam ustaleń, rozwijam wątek odpowiedzialności. Zob. W. W o ź n i a k : *Jak/czy możliwe są dzisiaj działania moralne w dziennikarstwie?*, [w:] E. P a w l a k -H e j n o , J. P l e s z c z y Ń s k i (red.): *Etyka dziennikarstwa. Edukacja, teoria, praktyka*, Lublin 2012, s. 115–125.

z niemożnością. Aporetyczne doświadczenie, jakie się w tym zetknięciu wyłania, skłania do głębszego namysłu nad charakterem i istotą powinności wyznaczanych przez dziennikarską profesję. Zobowiązań, które zdaje się najdobitniej wyrażać Kantowska formuła „mogę, bo powinienem”.

Zauważmy, że dziennikarska powinność ma inny sens, jakkolwiek wypływa z etycznego pytania „co powinienem robić?”, które zadaje sobie każdy, niezależnie od odgrywanej roli i funkcji, jakie przyjmuje. Sens ten zdaje się wyznaczać odpowiedzialność. Kategoria ta, rozumiana jako postawa i rezultat działania, otwiera szeroką aksjologiczną przestrzeń, generując – w swym urzeczywistnianiu – takie wartości jak prawda, obowiązek, solidarność i tolerancja. Wartości nieodłącznie powiązane z każdą jednostką i sferą jej społecznego działania. Wartości, których ukonkretnianie w społecznej przestrzeni oznacza poszanowanie odrębności i sprawiedliwe współzycie.

Sprawowanie dziennikarskiej odpowiedzialności – odpowiedzialności za słowo, a nade wszystko za innego i wobec innego – wyraża się nie tylko w rzetelnym i uczciwym zaspokojeniu potrzeby informacji czy rozrywki, wiedzy i zabawy, ale także w realizowaniu podstawowej potrzeby, jaką jest orientacja aksjologiczna odbiorcy. Spełnianie tej potrzeby wymaga od nadawcy kultuwowania określonych cnót. Pośród nich trudno przecenić uczciwość i stałość³⁰. Z racji pełnionej funkcji posiadając prawo do ingerowania w świat życia użytkowników mediosfery, badając i opisując procesy w nim zachodzące, ustosunkowując się do samych treści, wyjaśniając je i interpretując, dziennikarz przyjmuje odpowiedzialność za człowieka i za obywatela zarazem (Tischner³¹). Podjąć taką odpowiedzialność to przyjąć obowiązek, przyjąć zobowiązanie. Jakiego charakteru? Jak postępować może/powinien dziennikarz, by rezultat jego działań budził w jednostkowym odbiorcy świadomość indywidualności i wolności, pojmowanych jako przyjęcie i podjęcie odpowiedzialności za swoje wybory? Wraz z nimi zaś (owymi wyborami) podejmowanie zobowiązania wobec innych – zobowiązania do prawdy, solidarności, tolerancji wyznaczających wartościowe (to znaczy osadzone w perspektywie dobra³²) postawy współzycia i współdziałania?

³⁰ Być uczciwym – powiada MacIntyre – znaczy mieć zdolność do odmawiania bycia sobą w pewnym kontekście społecznym, natomiast inną w innym kontekście, (...) oznacza wyznaczanie sobie nieprzekraczalnych granic (...) własnej zdolności przystosowywania się do roli. (...) Uczciwość wymaga niezmienności charakteru w różnych kontekstach społecznych, stałość nieporzucania swego zaangażowania, rozumianego jako dążność do pewnego dobra. Szerzej zob. A. MacIntyre : Struktury społeczne i ich zagrożenie dla moralnej sprawczości, [w:] idem: Etyka i polityka, op. cit., s. 270–291, fragment pt. „Na czym polega rozumienie siebie jako podmiotu moralnego”, s. 278.

³¹ O edukację jednostek w kierunku kształtowania postaw obywatelskich i należytego ich pojmowania upominał się Józef Tischner, postulując w licznych wypowiedziach publicystycznych postawy zaangażowania i współodpowiedzialności w budowaniu demokracji. Szerzej na ten temat zob. W. Woźniak : Idea wolności w polskim eseju politycznym, [w:] R. Pardałowski (red. nauk.): Kulturowe instrumentarium wolności. Etyka i prawo, Poznań 2005, s. 39–51.

³² „Być wolnym to być odpowiedzialnym za siebie w perspektywie dobra i zła” – wyjaśniał Tischner. Zob. J. Tischner : Budowanie demokracji, [w:] idem: Nieszczęsny dar wolności, Kraków 1996, s. 212–213.

Do świata moralności – powiada Bauman w jednej ze swych błyskotliwych analiz późnej nowoczesności – wchodzi się przez zaangażowanie (żywiolowe) i troskę, przez „bycie dla”³³. Dziennikarz uczestniczący (z wyboru) w różnych formacjach dyskursywnych – historii (rozumianej jako myślenie o przeszłości, przedstawianie przeszłości), religii, nauce, polityce – przyjmuje postawę nauczyciela, którego lekcje mogą uwspólniać wiedzę, wspomagać myślenie krytyczne³⁴. Proponując przekazy wymagające od odbiorcy skupienia i niezależności od presji otaczającego świata, tworzy podatny grunt nie tylko dla sporów, ale także dla namysłu. Pokazuje – poprzez antynomie – że prawdy nie są wolne od perspektywy tych, którzy je za takie uznają. Ukryte w przekazywanych sensach wymagania, naznaczone odpowiedzialnością działającego, mogą pozytywnie kształtować umysły i postawy. (Niewłaściwie formułowane mogą także postawę krytyczną tłamsić). Sprawczość takiej edukacji jest testowana w interakcjach ze światem. Ufundowana na odpowiedzialności relacja „ja: nadawca – ty, on, oni: odbiorcy” wyznacza owej sprawczości granice, określając równocześnie zakresy jej sensów w dziennikarskiej postawie uczciwości i rzetelności. Inicjowana w przekazie rozmowa, zaproszenie do zaangażowania się w krytyczną, rozważną konwersację może uzyskać/uzyskuje odpowiedź w podjętym przez odbiorcę postępowaniu³⁵.

Zatrzymajmy uwagę na indywidualnym odbiorze przekazu rozumianym jako konkretne doświadczenie. (Pozwoli to odsłonić możliwe efekty intencjonalnych działań nadawcy). Poddając się jego oddziaływaniu, odbiorca doświadcza spotkania z innymi – poglądami, stanowiskami, ideami. Uruchomiona w procesie odbioru komunikacja – postawienie umysłów ludzkich w relacje³⁶ – sprawia, że staje się on aktem kreacji. Stymulując myślenie, unaocznia odbiorcy złożoność i problematyczność prezentowanych zjawisk, rodzi pytania, pobudza dywagacje. Zainspirowane „rozmową z przekazem” praktykowanie refleksji prowadzi do uświadamianej potrzeby przetestowania zapoznanych idei i wartości. Sprawdzenia własnych „ćwiczeń w myśleniu” w szerszej przestrzeni społecznej interakcji³⁷. Rozbudzona przekazem świadomość istotności celów (takich jak np.:

³³ Z. B a u m a n : O sposobach bycia razem, [w:] Trudna ponowoczesność. Rozmowy z Zygmuntom Baumanem. Część I, op. cit., s. 25. Socjolog formułuje swą refleksję, odnosząc się do propozycji dialogików Emmanuela Levinasa i Knuda E. Løgstrupa. Granice „bycia dla” obszaru moralności wyznaczone sympatią, otwarciem na drugiego poprzez służenie mu, czynienie dobra przeciwstawia obszarowi konwencji, w którym troska o zasady i przepisy gubi podmiotowość, czyniąc ją instrumentem.

³⁴ Przypomnijmy na marginesie, że o powinność ratowania krytycznego myślenia mimo uproszczeń mass mediów upominał się w *Dziedziectwie Europy* Gadamer. Zob. H.-G. G a d a m e r : *Dziedziectwo Europy*, Warszawa 1992, s. 12, 62–63.

³⁵ M. O a k e s h o t t : O postępowaniu człowieka, op. cit., s. 46, 66.

³⁶ Korzystam z określenia użytego przez francuskiego badacza zjawisk komunikacyjnych. Zob. Ch. B a y l o n , X. M i g n o t : *Komunikacja*, Kraków 2008.

³⁷ Interakcja – jak ją tu pojmuję socjologicznie – stanowi sekwencję wzajemnie zorientowanych i wzajemnie modyfikowanych działań społecznych. W ujęciu jednej z amerykańskich teorii interakcji – symbolicznego interakcjonizmu (Charles H. Cooley i George H. Mead) – wymiana i wzajemność w interakcji dotyczą idei, symboli, znaczeń. Jej istotą jest komunikacja, zaś najważniejszy w tak rozumianej komunikacji pozostaje złożony proces myślowy, który rozwija się w komunikacyjnym

wolność, równouprawnienie, sprawiedliwość czy tolerancja), związanych z nimi ideałów i wartości, poszukuje możliwości konstruktywnej wymiany. Jednostkowe poznanie, stanowiące rezultat doświadczenia zapośredniczonego, domaga się uwspólnienia w dyskursach, najpierw wspólnotowym, a dalej publicznym.

Nie porzucając sfery refleksji, odbiorca kieruje się więc ku sferze działania³⁸. Zdobyte w akcie odbioru doświadczenie domaga się artykulacji³⁹. Zainicjowane w wewnętrznej rozmowie z przekazem myślenie ożywa w polemikach i dyskusjach, kształtując praktyki dyskursywne i rozwijając władzę sądenia uczestników. Rodzi wartości. Odbiorca, jako ich inicjator i uczestnik zarazem, „odpowiedzialnie odpowiada” – nadawcy, tekstowi, sobie i światu, nadaje samemu działaniu określoną treść. Kierując uwagę w stronę wspólnego dobra, tworzy – w publicznym rozprawianiu – warunki pozwalające podejmować kwestie o znaczeniu ogólnospołecznym, interpretować wartości, wносить wkład w rozwiązywanie problemów⁴⁰.

Żywa realność doświadczanego świata wymusza podjęcie faktycznego doświadczenia, rozumianego jako zaangażowanie w rzeczywistą sytuację. Podejmowane przez odbiorcę działania społeczne (w rozumieniu Maxa Webera), zorientowane na wartości, bowiem wartościami motywowane, wywołują w dalszej perspektywie reakcję nie tylko potencjalną. Daje się ona obserwować w wyłanianiu i formowaniu się trwalszych wspólnot, nowych struktur społecznych⁴¹, których „komunikacyjna władza”⁴² może kształtować/kształtuje polityczną sferę publiczną. Aktywny w niej udział – poprzez wyłanianie w dyskursach i dyskursywne uzgadnianie stanowisk, poglądów, opinii, tj. działania komunikacyjne (w rozumieniu Habermasa), umożliwia wpływanie na sposoby rozwiązywania istotnych problemów świata życia.

Krótko podsumujmy. Pytania o ład moralny w komunikacyjnym zglobalizowanym świecie powracają nieustannie. Wpisana w media władza nadawania znaczeń – ujmowana w refleksji teoretycznej w szerokiej formule „władza komunikacji” – wyznacza przestrzenie tak postulowanych, jak i kreowanych wartości.

akcie (zob. P. S z t o m p k a : Socjologia. Analiza społeczeństwa, Kraków 2002, s. 77). Odniesienie prowadzonych tu rozważań do wzmiankowanej teorii eksponuje kognitywny charakter działań zarówno odbiorcy, jak i nadawcy. Przemienność ról w interakcji, o jakiej mowa, pozostawiam bez komentarza.

³⁸ Ludzkie działania w narracjach – powiada psycholog – nigdy nie są ani przypadkowe, ani ściśle określone przez przyczynę i skutek; motywacją zdarzeń są przekonania, pragnienia, teorie, wartości lub inne „stany intencjonalne”. Działania narracyjne zakładają stany intencjonalne (zob. J. B r u n e r : Kultura edukacji, Kraków 2006, s. 190).

³⁹ Lekturowe doświadczenie, jak każde inne, pozostaje „własne” i trudno poddaje się dzieleniu z innymi. Odtwarzane i opowiadane może być dostępne, stając się budulcem zbiorowej tożsamości, o czym dowodnie przekonuje chociażby dyskurs feministyczny. Zob. M. J a y : Pieśni doświadczenia. Nowoczesne amerykańskie i europejskie wariacje na uniwersalny temat, Kraków 2008, s. 21. Por. także D. W o l s k a : Odzyskać doświadczenie. Sporny temat humanistyki współczesnej, Kraków 2012, s. 40.

⁴⁰ J. H a b e r m a s : Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej, Warszawa 2007, s. 43.

⁴¹ A. G i d d e n s : Ryzyko, zaufanie, refleksywność, op. cit., s. 248.

⁴² J. H a b e r m a s : Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej, op. cit., s. 43.

Wyłaniające się z nich pytania o rozumienie siebie i otaczającego świata otrzymują w oferowanych przekazach różnorakie odpowiedzi. Osadzone w gąszczu najrozmaitszych diagnoz i wskazówek, ocen i opinii, podsuwają one swym odbiorcom rozmaite rozwiązania. Często jednoznaczne, godne naśladowania przykłady, innym razem powściągliwie formułowane wybory (jedne dla odbiorcy masowego, inne dla elitarnego), odzwierciedlając pluralizm światopoglądów, postępującą indywidualizację stylów życia, przemianę obyczajów. Nierzadko są to propozycje oscylujące między pustką a nihilizmem, prowadzące wręcz do unicestwienia wartości, które okazały się szczególnie doniosłe w kulturowej ewolucji człowieka.

W zawłaszczanym przez media – w różnym stopniu – świecie życia jednostek i wspólnot niełatwo zadbać o pożądane praktyki. Spoczywające na dziennikarzu z racji pełnionej funkcji zobowiązanie (dotyczy ono także pozostałych użytkowników mediosfery) jest wykonywane w odpowiedzialnych działaniach. Działania te, zakorzenione w uczciwości i stałości – a są to cnoty, bez których innych cnót posiadać nie można⁴³ – budzą myśl, prowokują odpowiedzi, pozostawiają ślady. Ich wyrazem staje się uwspólniona wiedza, krytyczna postawa odbiorcy i powiązana z nią aktywność⁴⁴.

Podjęta odpowiedzialność – powróćmy raz jeszcze do Baumana – jest sprawą tego, kto się odpowiedzialności podjął⁴⁵. Wymaga nieustannych korekt, ciągłych pytań o hierarchię, troski o głębię, poszukiwania wartości, które ludzi jednoczą⁴⁶. W zmediatyzowanej rzeczywistości domaga się również, a może przede wszystkim (...) „chwytania sensu tam, gdzie kusi nas, by widzieć tylko fakty, dopatrywania się przesłania tam, gdzie skłonni bylibyśmy widzieć tylko gesty, wietrzenia znaków tam, gdzie wygodniej byłoby widzieć tylko rzeczy” (jak ujął to twórca, ale przecież także dziennikarz Umberto Eco⁴⁷). Taka postawa może przyczynić się do pobudzania wrażliwości moralnej, poszerzając obszary wspólnego dobra. Jej realizacji sprzyjać będzie wybór siebie jako bytu moralnego, w rozumieniu Ágnes Heller – przyzwoitego, dobrego człowieka. Umożliwia on bowiem przyjętemu zobowiązaniu przekroczyć obowiązek⁴⁸. Aktywna dobroć⁴⁹, wykraczająca

⁴³ A. M a c I n t y r e : Etyka i polityka, op. cit., s. 278.

⁴⁴ „Albowiem działać to tyle, co wybierać – powiada Oakeshott – a gdzie w grę wchodzi wybór, tam może pojawić się decyzja, aby spełnić czyn, którego znaczeniem jest takie czy inne zaspokojenie potrzeb, które nie są potrzebami sprawcy, lecz potrzebami kogoś innego”. Zob. M. O a k e s h o t t : O postępowaniu człowieka, op. cit., s. 66.

⁴⁵ Trudna ponowoczesność. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem. Część I, op. cit., s. 36.

⁴⁶ J. Ż y c i ń s k i : Wartości w eterze, Lublin 1999, s. 50. Zechciejmy dostrzec, powiada Życiński, że istnieje pewien zbiór wartości, które jednoczą nas wszystkich i stanowią minimum zachowania wolnego społeczeństwa, szacunku dla demokracji, szacunku dla osoby ludzkiej. Istnieje zbiór wartości i prawd, które jednoczą nas i których nie kwestionujemy. Zob. ibidem, s. 50.

⁴⁷ Cyt. za: D.S. S c h i f f e r : Umberto Eco. Labirynt świata. Biografia, Warszawa 2001, s. 67.

⁴⁸ Szerzej na ten temat czytaj w studium Jana P. H u d z i k a , które problematykę etyczną węgierskiej filozof wyczerpująco komentuje. Zob. J.P. Hudzik: Agnes Heller: historia, dobry człowiek i polityka, [w:] idem: Niepewność i filozofia, Warszawa 2006, s. 290–298.

⁴⁹ Przybliżając stanowisko autorki *An Ethics of Personality*, Jan P. Hudzik interpretuje sens aktywnej dobroci jako przekraczanie horyzontu normalnych działań przyzwoitych ludzi, w szczególności zaś przełamywanie ich niemocy wobec cierpień innych. Zob. ibidem, s. 295.

poza dobro czynione z obowiązku, z pewnością powiększy obszar postępu moralnego, o którym mówił Rorty, łącząc wartości przez podmiot moralny uznawane, odkrywane i tworzone.

Doświadczana rzeczywistość, czasowo zastana, naznaczona przypadkowością i fragmentarycznością, trudno poddaje się systematycznym opisom. Wszelkie proponowane jej deskrypcje zawsze pozostaną otwarte wobec zmieniających się kontekstów (warunków, okoliczności, postulatów etc.) czy przyjętych przedzałożeń. W przekonaniu o sensowności zabiegów porządkujących podnoszone tu kwestie – chociażby tylko w warstwie określenia pewnych zjawisk i sformułowania związanych z nimi problemów – starałam się potraktować penetrację nazwanego problemu jako próbę wyznaczenia ram ideału konfrontowanego ze zmiennym, dynamicznym stanem rzeczywistości. Ideału, do którego dążenie może/powinno określać wszelkie działania aktorów-nadawców medialnej przestrzeni. Realizacja tak postrzeganego ideału wydaje się możliwa wtedy, gdy moralność będziemy rozumieć jako decydowanie o tym, co dobre (co czynić się powinno), a co złe (przed czym należy się powstrzymać), jako przeciwwagę dla schematów i konwencji, wyrażoną w milczących nakazach i niewypowiedzianych wymaganiach, naznaczonych odpowiedzialnością działających⁵⁰.

Bibliografia

- Baylon Ch., Mignot X.: *Komunikacja*, Kraków 2008.
- Bauman Z.: *Etyka ponowoczesna*, Warszawa 1996.
- Bauman Z.: *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.
- Bauman Z.: *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, Kraków 2007.
- Bauman Z.: *O sposobach bycia razem*, [w:] *Trudna ponowoczesność. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem. Część I*, red. A. Zeidler-Janiszewska, Poznań 1995.
- Beck U.: *Ponowne odkrycie polityki. Przyczynek do teorii modernizacji refleksywnej*, [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash: *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, Warszawa 2009.
- Beck U.: *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2004.
- Beck U., Giddens A., Lash S.: *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, Warszawa 2009.
- Bourdieu P.: *O telewizji. Panowanie dziennikarstwa*, Warszawa 2009.
- Bruner J.: *Kultura edukacji*, Kraków 2006.
- Calvino I.: *Wykłady amerykańskie. Sześć przypomnień dla następnego tysiąclecia*, Warszawa 1996.
- Castells M.: *Władza komunikacji*, Warszawa 2013.
- Chmielewski A.: *Polityka i etyka Alasdaira MacIntyre'a*, [w:] A. MacIntyre: *Etyka i polityka*, red. nauk. A. Chmielewski, Warszawa 2009, s. 7–41.
- Delsol Ch.: *Esaj o człowieku późnej nowoczesności*, Kraków 2003.
- Drożdż M., Fiut I.S. et al.: *Człowiek w świecie mediów*, Kraków–Kielce 2012.
- Drożdż M., Fiut I.S. (red.): *Media światem człowieka*, Kraków–Kielce 2009.

⁵⁰ *Trudna ponowoczesność. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem. Część I*, op. cit., s. 29–30.

- Drożdż M.: *Persona communicans* z perspektywy aksjologicznej, [w:] M. Drożdż, I.S. Fiut et al.: Człowiek w świecie mediów, Kraków–Kielce 2012, s. 189–210.
- Elementarz księdza Życińskiego dla biskupa i świeckiego, teksty wybrał i ułożył T. Kunz, Kraków 2002.
- Fiut I.S.: Sytuacja wartości w komunikowaniu, [w:] M. Drożdż, I.S. Fiut (red.): *Media światem człowieka*, Kraków–Kielce 2009, s. 153–165.
- Gadamer H.-G.: *Dziedzictwo Europy*, Warszawa 1992.
- Giddens A.: *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 200.
- Habermas J.: *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Warszawa 2007.
- Hudzik J.P.: Agnes Heller: historia, dobry człowiek i polityka, [w:] idem: *Niepewność i filozofia*, Warszawa 2006, s. 290–298.
- Jay M.: *Pieśni doświadczenia. Nowoczesne amerykańskie i europejskie wariacje na uniwersalny temat*, Kraków 2008.
- Jaranowski M.: Problem postępu moralnego w etyce Richarda Rorty’ego, *Ruch Filozoficzny* 2006, t. LXIII, nr 3.
- MacIntyre A.: Struktury społeczne i ich zagrożenie dla moralnej sprawczości, [w:] idem: *Etyka i polityka*, red. nauk. A. Chmielewski, Warszawa 2009, s. 270–291.
- Majcherek J.A.: *Etyka powinności*, Warszawa 2011.
- Michałczyk S.: Pojęcie mediatyzacji w nauce o komunikowaniu, [w:] M. Kolczyński, M. Mazur, S. Michałczyk (red.): *Mediatyzacja kampanii politycznych*, Katowice 2009, s. 17–34.
- Molęda-Zdziech M.: *Czas celebrytów. Mediatyzacja życia publicznego*, Warszawa 2013.
- Oakeshott M.: *O postępowaniu człowieka*, Warszawa 2008.
- Rewers E.: *Koniec podróży*, [w:] *Trudna ponowoczesność. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem. Część I*, red. A. Zeidler-Janiszewska, Poznań 1995.
- Rorty R.: *Przygodność, ironia i solidarność*, Warszawa 1996.
- Schiffer D.S.: *Umberto Eco. Labirynt świata. Biografia*, Warszawa 2001.
- Sierocka B.: Wokół antropologii komunikacji, [w:] B. Sierocka (red.): „Via Communicandi”, t. 1: *Prace z antropologii komunikacji i epistemologii społecznej*, Wrocław 2012, s. 168–177.
- Sloterdijk P.: *Kryształowy pałac. O filozoficzną teorię globalizacji*, Warszawa 2011.
- Tischner J.: *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków 1996.
- Vattimo G.: *Spółczesność przejrzysta*, Wrocław 2006.
- Wolska D.: *Odzyskać doświadczenie. Sporny temat humanistyki współczesnej*, Kraków 2012.
- Woźniak W.: *Idea wolności w polskim eseju politycznym*, [w:] R. Paradowski (red. nauk.): *Kulturowe instrumentarium wolności. Etyka i prawo*, Poznań 2005, s. 39–51.
- Woźniak W.: *Jak/czy możliwe są dzisiaj działania moralne w dziennikarstwie?*, [w:] E. Pawlak-Hejno, J. Pleszczyński (red.): *Etyka dziennikarstwa. Edukacja, teoria, praktyka*, Lublin 2012, s. 115–125.
- Życiński J.: *Wartości w eterze*, Lublin 1999.